



Trybunał Konstytucyjny, po niemal dwóch latach, wydał wyrok o zgodności z Konstytucją ustaw wprowadzających tzw. kaskadowe przekazywanie dróg przez samorządy różnego szczebla.

Latem 2013 roku Parlament przyjął zmianę w ustawie o drogach publicznych, zgodnie z którą droga krajowa, zastąpiona nowo wybudowanym odcinkiem, zostanie zaliczona z mocy prawa do kategorii drogi wojewódzkiej. Sejmik województwa będzie mógł wtedy podjąć uchwałę o pozbawieniu kategorii drogi wojewódzkiej „odcinek drogi wojewódzkiej o proporcjonalnej długości” i przekazaniu go do powiatu. Z kolei rada powiatu miałaby prawo podjąć analogiczną uchwałę o odcinku na swojej sieci, a wtedy stawałaby się ona drogą gminną. To rozwiązanie nazwano "kaskadowym przekazywaniem dróg".

Ustawa stanowiła również, że rada gminy, w terminie 90 dni od dnia wejścia w życie ustawy, może, w drodze uchwały, pozbawić kategorii drogi gminnej odcinek drogi, który musiała przejąć na podstawie dotychczasowych przepisów, i wtedy będzie on zaliczony do dróg wojewódzkich.

W październiku 2013 roku prezydent Bronisław Komorowski podjął decyzję o skierowaniu nowelizacji ustawy o drogach publicznych do Trybunału Konstytucyjnego. Zdaniem prezydenta byłoby to równoznaczne z wycofaniem się państwa z funkcji, jaką jest określanie bezpośrednio w drodze ustawy zadań poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego. Po raz pierwszy w systemie prawnym znalazłyby się przepisy, stanowiące podstawę do określania zadań realizowanych przez gminy i powiaty nie bezpośrednio w ustawie, ale przez samorząd innego szczebla. W opinii Prezydenta RP takie rozwiązanie budzi wątpliwości co do zgodności z zasadą określania zadań samorządów w ustawie, a także z konstytucyjnie chronioną samodzielnością gminy.

Dodatkowo prezydent zwracał uwagę na brak precyzyjnych kryteriów uzależniających możliwość przekazania danego odcinka drogi od funkcji, jakie pełni

TK: będzie kaskadowe przekazywanie dróg

Utworzono: czwartek, 28, maj 2015 11:01

ona dla społeczności lokalnej.

Trybunał Konstytucyjny, dzień po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich, nie podzielił tych zastrzeżeń i uznał wszystkie przepisy ustawy za zgodne z konstytucją. Stwierdził, że nowe przepisy mają realizować "w dziedzinie dróg publicznych konstytucyjne dyrektywy decentralizacji i subsydiarności".

Trybunał podkreślił również, że zgodność uchwał organów samorządu z definicjami dróg publicznych będzie przedmiotem kontroli wojewody. Sama jednostka samorządu, która będzie "beneficjentem" uchwały innego organu, będzie mogła zaskarżyć przepis do sądu administracyjnego.

Ponadto Trybunał uznał, że organy jednostek samorządu terytorialnego są związane obowiązującymi definicjami drogi wojewódzkiej, powiatowej i gminnej, co sprawia, że nie jest słuszny zarzut jakoby samodzielnie i w dowolny sposób decydowały o zakresie zadań jednostek samorządowych innej kategorii. Ustawa wyznacza określone ramy, w jakich mogą przekazywać sobie wzajemnie zadania wraz z własnością drogi.

Prezydent, po wyroku TK, musi podpisać ustawę.

Źródło: PKD